

Sygn. akt I C 521/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Grzanka-Michór

Protokolant Justyna Radziwiłłowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2016 w Ś.

sprawy z powództwa **Z. C.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

oraz z powództwa **G. C.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. C. kwotę 40 000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 maja 2016r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo,

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. C. kwotę 6 825, 50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda G. C. kwotę 40 000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 maja 2016r. do dnia zapłaty,

V. w pozostałym zakresie oddala powództwo,

VI. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda G. C. kwotę 6 825, 50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

VII. obciąża pozwanego brakującymi kosztami sądowymi w kwocie 125, 26 zł.

Sygn. akt I C 521/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 kwietnia 2016r. powód Z. C. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 448 k.c. za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki D. C. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2015r. do dnia zapłaty, a powód G. C. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 448 k.c. za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki D. C. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4

listopada 2015r. do dnia zapłaty. Jednocześnie powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z nich kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości po 9 600 zł wraz z opłatą za udzielone pełnomocnictwa w kwocie 9 600 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 4 października 2002r. w K. doszło do zdarzenia drogowego, wyniku którego poniosła śmierć matka powodów D. C.. Sprawcą wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej W. Jordan, co zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 9 marca 2004r., sygn. akt II K 8/03, którym W. Jordan został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Pełnomocnik powodów w dniu 2 października 2015r. dokonał drogą elektroniczną zgłoszenia szkody, a pismem z dnia pozwany poinformował o przyznaniu każdemu z powodów kwot po 10 000 zł. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że wskutek śmierci D. C. doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci więzi rodzinnej, prawa do życia w pełnej, szczęśliwej rodzinie, kontaktu z bliskimi, a adekwatną, a przy tym niewygórowaną kwotą zadośćuczynienia, rekompensującą doznaną krzywdę, jest dla każdego z powodów kwota po 50 000 zł. Podano, że po śmierci ojca powodów w 1981r. D. C. wychowywała powodów samotnie, co spowodowało, że między matką a synami istniała szczególna zażyłość. D. C. poświęciła się wychowywaniu synów podporządkowując im całe życie i pracując po kilkanaście godzin na dobę by im zapewnić lepszą przyszłość. Powodowie mieli świadomość poświęcenia ze strony matki, toteż darzyli ją ogromnym szacunkiem, a ich wzajemna więź stała się głęboka i silna. Wskazano, że powód G. C. mieszkał z matką w jednej miejscowości, zatem widywali się codziennie i spędzali wspólnie czas. Śmierć matki była dla niego potężnym szokiem, nie radził sobie ze stresem i emocjami, korzystał z pomocy lekarskiej i środków farmakologicznych, a także dodatkowego urlopu w pracy, gdyż jego stan psychiczny nie pozwalał na wykonywanie czynności zawodowych. Po śmierci matki musiał na nowo zorganizować swoje życie, zmienił pracę tracąc możliwość awansu, by spędzać więcej czasu z rodziną i wesprzeć żonę w opiece nad dzieckiem, w której wcześniej pomagała D. C.. Powód Z. C. również intensywnie przeżył śmierć matki, był to największy wstrząs w jego życiu, skutkujący zaburzeniami pracy serca. Matka wspierała powoda, była obecna podczas wszystkich ważnych wydarzeń w jego życiu, szczególnie istotna była jej pomoc po przyjściu na świat córki powoda. Z. C. i jego żona byli wówczas studentami. Dzięki pomocy i dobroci D. C. oboje mogli dokończyć naukę. Zdaniem powodów zatem, uwzględniając, iż na etapie postępowania likwidacyjnego, pozwany wypłacił im po 10 000 zł, uprawnione jest żądanie dodatkowych kwot po 40 000 zł. Żądanie kosztów wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w podwójnej stawce uzasadniono charakterem sprawy, który wymaga przeprowadzenia rozprawy oraz wysokim nakładem pracy pełnomocnika.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od każdego z powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia skutkującego śmiercią matki powodów, jednak stwierdziła, że kwoty przyznanych powodom zadośćuczynień są adekwatne i wystarczające w rozumieniu art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., żądania powodów natomiast – wygórowane. Pozwany kwestionując żądanie odsetek wskazał, że nie pozostawał w opóźnieniu w myśl art. 481 k.c., a ewentualne odsetki należałyby się powodom dopiero od daty wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 października 2002 r. w wypadku drogowym poniosła śmierć matka powodów D. C.. Sprawca wypadku W. Jordan, nie zachowując należytej ostrożności i znacznie przekraczając dozwoloną prędkość, wjeżdżając na skrzyżowanie i pokonując zakręt w prawo, podczas hamowania utracił kontrolę nad pojazdem ciężarowym marki (...) i zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z jadącym prawidłowo samochodem marki F. (...) kierowanym przez D. C.. Sprawstwo i wina W. Jordana zostały stwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 9 marca 2004r., sygn. akt II K 8/03, którymi wymieniony został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. W. Jordan posiadał umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej zawartą ze stroną pozwaną.

(fakt bezsporny)

Z. C. i G. C. przez znaczną część swojego dzieciństwa byli wychowywani wyłącznie przez matkę D. C.. Ich ojciec zmarł w 1981r., gdy powód Z. C. miał 10 lat, a powód G. C. – 9 lat. Mieszkali w P.. Po śmierci męża D. C. wraz synami

zmuszona była zająć się pozostawionym przez niego dziesięciohektarowym gospodarstwem stanowiącym główne źródło utrzymania rodziny. D. C. nie miała stosownej wiedzy ani żadnych urządzeń służących do prac polowych, toteż początkowo D. C. pomagał jej siostrzeniec, Z. K.. Pomimo bardzo trudnej sytuacji finansowej, D. C. starała się zapewnić synom jak najlepsze warunki życia. Zaciągnęła kredyty, by wyremontować dom, w tym zrobić łazienkę, doprowadzić bieżącą wodę i ogrzewanie. W związku z powyższym D. C. pracowała bardzo ciężko (zajmowała się gospodarstwem rolnym, szyła, sprzedawała kwiaty), by uregulować długi i utrzymać rodzinę. Stosunkowo wcześniej w pracach przy gospodarstwie zaczęli jej pomagać powodowie. Priorytetem dla D. C. było jednak by jej synowie uzyskali wykształcenie i w przyszłości nie musieli ciężko pracować fizycznie tak jak ona, toteż w czasie gdy powodowie byli bardziej zaangażowani w obowiązki szkolne i naukę, D. C. sama pracowała przy gospodarstwie i domu wyręczając w tym synów. Poza tym D. C. starała się chronić ich przed niewłaściwym towarzystwem. Sytuacja bytowa rodziny powodów sprawiła, że byli oni bardzo zżyli ze sobą i z matką. Po śmierci ojca powodów D. C. podporządkowała wychowaniu synów swoje życie, nie wyszła ponownie za mąż. Starała się wpoić im przekonanie, że rodzina powinna się wspierać, że jest to najważniejsza w życiu wartość godna poświęceń. Powodowie i ich matka byli także przez dalszych krewnych postrzegani jako bardzo ze sobą zżyta i kochająca się rodzina.

Dowód:

Zeznania świadka A. C., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:08:40-00:22:50, transkrypcja, k. 88-94

Zeznania świadka M. C., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:26:50-00:43:35, transkrypcja, k.82-87

Zeznania świadka K. M., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:46:41-00:59:20,transkrypcja, k. 76-81

Zeznania świadka Z. K., k. 104-106

Zeznania świadka W. C., k. 106 – 107

Przesłuchanie powoda Z. C., protokół rozprawy z dnia 19.08.2016r., 00:07:39-00:32:00

Przesłuchanie powoda G. C., protokół rozprawy z dnia 19.08.2016r., 00:36:38-00:50:00

Fotografie rodzinne wraz z opisami, k. 22-41

Powód Z. C. wyprowadził się z domu rodzinnego w trakcie studiów. Pod koniec studiów (...) ożenił się. D. C. była gościem na jego ślubie i weselu. W (...) urodziła się jego córka W. C.. Powód wraz z żoną A. C. mieszkał wtedy we W. w wynajmowanym mieszkaniu. D. C. zajęła się wnuczką, umożliwiając powodowi i jego żonie terminowe ukończenie studiów. Po ukończeniu studiów powód wraz z żoną i córką przeprowadzili się do B. niedaleko Ż.. Powód mógł liczyć na pomoc i wsparcie matki, zwłaszcza w zakresie opieki nad córką. Gdy żona powoda odbywała specjalizację z pediatrii, co związane było z częstymi wyjazdami i jej nieobecnością w domu, D. C. przyjeżdżała do B. na dłuższy czas i zajmowała się wnuczką. Powód utrzymywał kontakt z matką, uczestniczyła ona w ważnych wydarzeniach jego życia. Powód wraz z żoną oraz córką i D. C. odwiedzali się, spotykali w trakcie świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy, uroczystości rodzinnych i rocznic rodzinnych. Powód utrzymywał z matką stały kontakt telefoniczny. Wiązało się to również z tym, że W. C. bardzo lubiła częste i długie rozmowy telefoniczne z babcią, a powód oraz jego żona w trosce o samopoczucie D. C. niejednokrotnie dyscyplinowali córkę by „nie zamęczyła” babci.

Dowód:

Zeznania świadka A. C., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:08:40-00:22:50, transkrypcja, k. 88-94

Zeznania świadka K. M., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:46:41-00:59:20,transkrypcja, k. 76-81

Zeznania świadka Z. K., k. 104-106

Zeznania świadka W. C., k. 106 – 107

Przesłuchanie powoda Z. C., protokół rozprawy z dnia 19.08.2016r., 00;07:39-00:32:00

Fotografie rodzinne wraz z opisami, k. 22-41

Powód G. C. ożenił się w 1997r. Po ślubie przeprowadził się do domu rodzinnego żony M. C. w K., oddalonego od P. (gdzie nadal mieszkała D. C.) o ok. 2 km. D. C. uczestniczyła w ślubie i weselu syna, a także chrzcinach jego syna, K. który urodził się w (...)r. Pomagała w organizacji tych uroczystości. Po przeprowadzce do K. G. C. miał stały kontakt z matką. D. C. pomagała synowi w gospodarstwie, doglądała zwierząt, wspierała w opiece nad dziećmi. Było to dla rodziny powoda istotne wsparcie gdy powód zaczął pracować w (...) w O. i uzyskał awans, w związku z czym mniej czasu spędzał w domu. G. C. i jego żona widywali się z D. C. także w trakcie świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy, uroczystości rodzinnych i rocznic rodzinnych. D. C. organizowała dla syna i jego rodziny świeże mleko (powód jeszcze jako dziecko bardzo lubił mleko „prosto od krowy”), drób, jaja, warzywa, więc powód spotykał się z matką, gdy przywoziła do niego te produkty, bądź gdy je od niej odbierał. Spotkania z G. C. i jego rodziną były dla D. C. elementem codzienności. G. C. i M. C. traktowali D. C. wręcz jak domownika, pomimo tego, że mieszkała w innej miejscowości.

Dowód:

Zeznania świadka M. C., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:26:50-00:43:35, transkrypcja, k.82-87

Zeznania świadka K. M., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:46:41-00:59:20,transkrypcja, k. 76-81

Zeznania świadka Z. K., k. 104-106

Przesłuchanie powoda G. C., protokół rozprawy z dnia 19.08.2016r., 00:36:38-00:50:00

Fotografie rodzinne wraz z opisami, k. 22-41

D. C. zmarła w wieku 60 lat. Była rencistką. Nie miała problemów zdrowotnych, była samodzielna. Postrzegano ją jako osobę energiczną, towarzyską, zaangażowaną w życie społeczne. Cieszyła się dużym szacunkiem i zaufaniem otoczenia, więc przez kilka kadencji piastowała funkcję radnego w Radzie Gminy K.. Problemy lokalnej społeczności bardzo ją absorbowały, toteż szczegółowo i emocjonalnie opowiadała synom o sesjach rady gminy, relacjonowała bieżące wydarzenia z życia P. i gminy K., wzbudzając czasem ich wesołość.

D. C. była bardzo dumna z synów, miała bardzo dobre relacje z ich żonami oraz dziećmi. Organizowała u siebie w domu spotkania rodzinne w szerszym gronie. D. C., stosownie do swoich możliwości wspierała powodów rzeczowo i w zakresie opieki nad dziećmi. Zajmowała się ogrodem i sadem, hodowała drób, by wnuki mogły jadać ekologiczne, świeże produkty. Obdarowywała powodów i rodziny samodzielnie przygotowanymi ciastami, potrawami typu pierogi czy gołąbki.

Dowód:

Zeznania świadka A. C., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:08:40-00:22:50, transkrypcja, k. 88-94

Zeznania świadka M. C., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:26:50-00:43:35, transkrypcja, k.82-87

Zeznania świadka K. M., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:46:41-00:59:20,transkrypcja, k. 76-81

Zeznania świadka Z. K., k. 104-106

Zeznania świadka W. C., k. 106 – 107

Przesłuchanie powoda Z. C., protokół rozprawy z dnia 19.08.2016r., 00;07:39-00:32:00

Przesłuchanie powoda G. C., protokół rozprawy z dnia 19.08.2016r., 00:36:38-00:50:00

Fotografie rodzinne wraz z opisami, k. 22-41

Informacja o śmierci D. C. była dla obu powodów radykalnym wstrząsem. Powodowie dowiedzieli się o tym telefonicznie od swoich żon.

Z. C. był wówczas w pracy (pracował wówczas – tak jak obecnie- jako prokurator). Z. C. wrócił do domu i płakał. Jego córka (mająca wówczas 8 lat) pierwszy raz w życiu widziała go w takiej sytuacji. Z. C. razem z żoną przyjechał do P. do rodzinnego domu. A. C. musiała prowadzić samochód, bo powód całą drogę płakał. Tego dnia W. C. napisała w swoim pamiętniku „To był najgorszy dzień dla mojej rodziny i dla mnie. Najgorszy dzień na świecie. Moja babcia zginęła w wypadku samochodowym. Miała ona 60 lat ale bardzo ją kochałam była bardzo miła i wesoła. Bardzo mnie kochała i uwielbiała. To była mama mojego taty. Cały dzień wszyscy bardzo płakali a przede wszystkim mój tata. Ja też płakałam i nic nie mogło mnie uszczęśliwić. M. że moja babcia jest w niebie i że widzi mnie i słyszy jak z nią rozmawiam. Kocham ją i nigdy jej nie zapomnę”. W. C. opatrzyła ten zapis rysunkiem kropel i grobu oraz adnotacją „straszny dzień”.

Powód G. C. przebywał w G. na wyjeździe służbowym. Na wieść o śmierci matki powód szybko wrócił do domu. Odczuwał ogromny żal, rozpacz i nawet jego żonie ciężko było się z nim porozumieć. G. C. miał ogromne poczucie winy, z uwagi na to, że D. C. zginęła gdy wracała swoim samochodem z jego domu w K.. Tego dnia D. C. odwiedziła żonę i syna powoda, przywiozła im produkty żywnościowe.

G. C. i Z. C. oglądali miejsce wypadku i samochód matki, później przez kilka dni razem przebywali w domu rodzinnym w P.. Płakali, oglądali albumy z rodzinnymi zdjęciami, pamiątki po matce. Nie byli w stanie zająć się pogrzebem, więc pogrzeb zorganizowały ich żony oraz kuzynka, K. M..

Dowód:

Zeznania świadka A. C., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:08:40-00:22:50, transkrypcja, k. 88-94

Zeznania świadka M. C., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:26:50-00:43:35, transkrypcja, k.82-87

Zeznania świadka K. M., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:46:41-00:59:20,transkrypcja, k. 76-81

Zeznania świadka Z. K., k. 104-106

Zeznania świadka W. C., k. 106 – 107

Przesłuchanie powoda Z. C., protokół rozprawy z dnia 19.08.2016r., 00:07:39-00:32:00

Przesłuchanie powoda G. C., protokół rozprawy z dnia 19.08.2016r., 00:36:38-00:50:00

Fragment z pamiętnika W. C., k. 42

Po pogrzebie matki powód Z. C. nadal odczuwał ból i żal, nie był w stanie uwierzyć, że D. C. zginęła w wypadku, pogodzić się z tym. Ogarnęła go apatia. Wskutek stresu zasłabł w pracy i przebywał przez pewien czas na zwolnieniu lekarskim. Po około pół roku stan psychiczny powoda ustabilizował się, chociaż uczucie bólu i przygnębienia towarzyszyło powodowi także w trakcie uroczystości Wszystkich Świętych w 2003r. Po ponad roku Z. C. oswoił się z faktem śmierci matki. Z. C. zmienił zdanie co do wiary i K., nawrócił się. Powód był pod opieką żony, która jest lekarzem, przyjmował środki uspokajające. Nie korzystał z pomocy psychologicznej. Powód ma w domu pamiątki po zmarłej – dokumenty i fotografie. Z. C. wraz z rodziną odwiedza grób matki w dzień Wszystkich Świętych oraz gdy tylko jest w okolicach W.. Powód ma obecnie 46 lat, jest prokuratorem, jest żonaty, ma córkę. Obecnie powód bardzo serdecznie i ciepło wspomina matkę, przy czym wspomnienia te dotyczą humorystycznych, radosnych zdarzeń, a nie jej śmierci i pogrzebu.

Dowód:

Zeznania świadka A. C., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:08:40-00:22:50, transkrypcja, k. 88-94

Zeznania świadka K. M., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:46:41-00:59:20,transkrypcja, k. 76-81

Zeznania świadka W. C., k. 106 – 107

Przesłuchanie powoda Z. C., protokół rozprawy z dnia 19.08.2016r., 00;07:39-00:32:00

G. C. po śmierci matki wykorzystał w całości przysługujący mu urlop wypoczynkowy, następnie przebywał na zwolnieniu lekarskim. Intensywnie przeżywał żałobę. Zamknął się w sobie, stał się smutny, apatyczny, często płakał, modlił się, przez pewien czas przyjmował leki. Niemal codziennie przyjeżdżał na grób matki, bywało że jechał na cmentarz, a żonie mówił, że udaje się do pracy. Doszło również do sytuacji, gdy w okresie zimowym powód w nocy dyskretnie opuszczał dom i jechał na grób matki albo na miejsce, w którym zginęła i tam płakał. Stan powoda bardzo niepokoił jego żonę, próbowała ona zaangażować go w opiekę nad dzieckiem aby odsunąć jego myśli od śmierci D. C., ale przez pewien czas nie przynosiło to oczekiwanych rezultatów. Śmierć matki przewartościowała plany życiowe powoda. G. C. zrezygnował z możliwości awansu i zmienił miejsce pracy, a po jakimś czasie zrezygnował z niej i zaczął prowadzić działalność gospodarczą, by być bliżej rodziny i mieć dla niej więcej czasu. Stan apatii oraz widocznego dla otoczenia przeżywania żałoby trwał u powoda kilka lat. Obecnie również zdarza się, że wspominając matkę powód bardzo się wzrusza.

G. C. bardzo często odwiedza grób matki, wraz z żoną dbają o pomnik, przez wiele lat samodzielnie przygotowywali kwiaty i stroiki. Pielęgowali również ogród i sad zostawiony przez D. C.. W ogrodzie oraz w sadzie organizowali rodzinne spotkania. Dom D. C. osiem lat stał pusty, kilka lat temu G. C. wyremontował go i wynajął. Powód przeniósł do domu pamiątki po zmarłej i fotografie, które umieścił w osobnej gablocie.

Obecnie G. C. ma 45 lat, jest żonaty, ma dwoje dzieci w wieku 11 i 19 lat. Prowadzi działalność gospodarczą.

Dowód:

Zeznania świadka M. C., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:26:50-00:43:35, transkrypcja, k.82-87

Zeznania świadka K. M., protokół rozprawy z dnia 10.06.2016r., k.72, 00:46:41-00:59:20,transkrypcja, k. 76-81

Zeznania świadka Z. K., k. 104-106

Przesłuchanie powoda Z. C., protokół rozprawy z dnia 19.08.2016r., 00;07:39-00:32:00

Przesłuchanie powoda G. C., protokół rozprawy z dnia 19.08.2016r., 00:36:38-00:50:00

Po dokonaniu zgłoszenia szkody w dniu 3 listopada 2015r. (...) S.A. przyznał powodowi Z. C. zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł, a powodowi G. C. zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł i odszkodowanie w kwocie 8 675, 53 zł. W toku postępowania likwidacyjnego Z. C. przedłożył oświadczenie z dnia 2.10.2015r., a G. C. oświadczenie z dnia 26 października 2015r .

W dniu 18 listopada 2015r. pełnomocnik powodów zaproponował stronie pozwanej zawarcie ugody – dopłaty po 75 000 zł dla każdego z powodów wskazując, że powodowie byli bardzo związani z matką, która była dla nich ogromnym wsparciem duchowym, często kontaktowali się z nią i odwiedzali.

W dniu 20 listopada 2015r. pełnomocnik powodów zaproponował dopłaty po 45 000 zł dla każdego z powodów. W odpowiedzi na powyższe w dniu 20 listopada 2015r. pozwany zaproponował dopłaty po 15 000 zł, a w dniu 8 grudnia 2015r.- dopłaty po 20 000 zł.

Pismami z dnia 12 maja 2016r. pełnomocnik powodów wniósł o przyznanie każdemu z nich zadośćuczynień za doznaną po śmierci matki krzywdę w kwotach po 80 000 zł oraz odszkodowań z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej w kwotach po 40 000 zł.

Dowód:

akta szkody.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie.

Odpowiedzialność strony pozwanej wynika z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jaka łączyła stronę ze sprawcą wypadku, i podlega regulacji ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Dz.U.2013.392 j.t.).

Okoliczności wypadku, w wyniku którego zmarła matka powodów są bezsporne. Strona pozwana nie kwestionowała również co do zasady swojej odpowiedzialności za jego skutki w związku z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, która łączyła ją z jego sprawcą.

Wobec daty zdarzenia, w wyniku którego matka powodów poniosła śmierć, która nastąpiła przed uchwaleniem przepisu art. 446 § 4 k.c., zastosowanie w niniejszej sprawie będzie miał przepis art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Zgodnie z utrwalonym bowiem orzecnictwem, te regulacje są podstawą do żądania przez najbliższych członków rodziny osoby zmarłej zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152, Biuletyn SN 2010/10/11, uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r. V CSK 320/13). Przyjmuje się bowiem, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej jest naruszeniem dobra osobistego najbliższych członków rodziny w postaci prawa do życia w rodzinie, w tym posiadania rodzica, wsparcia z jego strony i pomocy w życiu. Kwestia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej spowodowaną deliktem jest ugruntowana i dotyczy zarówno odpowiedzialności sprawcy, jak i ponoszącego za niego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, zajmujące się problematyką dopuszczalności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c., dotyczy także śmierci osoby bliskiej poniesionej w wyniku wypadku komunikacyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/11, LEX nr 1164718, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10, LEX nr 604152).

W ocenie Sądu, skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, gdyż taka jest istota ubezpieczania się od odpowiedzialności cywilnej (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U. Dz.U.2013.392 j.t., art. 822 k.c.). Nie można interpretować art. 34 ust. 1 tej ustawy w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność byłaby wyłączona. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Sąd orzekający podziela pogląd, że nie znajduje uzasadnienia różnicowanie krzywdy osoby bliskiej, w związku ze śmiercią członka rodziny, w zależności od tego czy zadośćuczynienie wypłacane przez ubezpieczyciela znajduje oparcie w art. 446 § 4 k.c., czy też w art. 448 k.c.

Z niebudzących wątpliwości, spójnych, wzajemnie się uzupełniających ze sobą i zeznań świadków A. C., M. C., K. M., Z. K., W. C. oraz przesłuchania powodów, wynika, że łączyła ich z matką silna, emocjonalna, i długotrwała, bo trwająca całe życie, więź. Relacjom wymienionych osób, niekwestionowanych zresztą przez stronę pozwaną Sąd przyznał walor wiarygodności, bowiem są logiczne i korelują ze sobą oraz dowodami o charakterze obiektywnym – fotografiami z rodzinnych uroczystości i spotkań, na których widnieje zmarła z towarzystwem powodów, ich żon oraz dzieci, a także zapiskiem z pamiętnika ośmioletniej w dniu śmierci D. C. W. C.. Fotografie te potwierdzają, że powodowie i ich rodziny spotykały się z D. C., zmarła była ważną osobą w życiu powodów, uczestniczącą w istotnych dla nich wydarzeniach, wspierającą ich w opiece nad dziećmi. W. C., córka powoda Z. C., określiła dzień śmierci babci jako „straszny”, „najgorszy dzień dla niej i jej rodziny”. Treść tego zapisu wskazuje na to, że dziewczynka była bardzo związana uczuciowo ze zmarłą, a jej śmierć postrzegала jako olbrzymią stratę dla swojej rodziny, co pośrednio świadczy również o szczególnej więzi między zmarłą a Z. C...

Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że relacja powodów z matką miała szczególny charakter. Wynikało to stąd, że powodowie wcześniej stracili ojca, a D. C. wychowywała ich samotnie, podporządkowując temu swoje życie. Tym samym matka stanowiła dla powodów ważne źródło wsparcia, gwarancję poczucia bezpieczeństwa. Więż powodów z matką wzmocniła dodatkowo bardzo trudna sytuacja rodziny, jak wskazał powód G. C. – „walka” o to, by zarobić na utrzymanie oraz spłatę kredytów zaciągniętych przez D. C. na remont domu i wprowadzenie podstawowych udogodnień takich jak łazienka i bieżąca woda. Zarówno powodowie, jak i świadkowie wskazywali na to, że D. C. poświęcała się dla synów, co ci w pełni byli w stanie docenić dopiero jako dorośli mężczyźni. Gdy założyli swoje rodziny i wyprowadzili się z P. utrzymywali kontakt z matką, również mogli liczyć na jej wsparcie i pomoc. D. C. pomagała synom w opiece nad dziećmi, a G. C. także w doглядaniu gospodarstwa, gdy z uwagi na obowiązki zawodowe dużo czasu spędzał poza domem. D. C. uprawiała ogródek i sad, hodowała drób, by wnuki miały dostęp do świeżej, ekologicznej żywności, obdarowywała powodów i ich rodziny domowymi daniami czy ciastami, jak zeznała M. C. – stałym „rytuałem” D. C. było przywożenie świeżego mleka dla G. C. oraz jaj, drobiu, owoców i warzyw z domowego ogrodu i sadu. Zmarła miała stały kontakt z synami, uczestniczyli oni w jej życiu, opowiadała im o sprawach, w które była zaangażowana, w szczególności z wydarzeniach z życia ich rodzinnej miejscowości i gminy, sesjach rady miejskiej, w których brała udział jako radna. Powód G. C. mieszkał w niewielkiej odległości od matki i widywał się z nią niemal codziennie, powód Z. C. zamieszkiwał w większej odległości od matki, odwiedzał ją jednak i miał z nią (podobnie jak jego rodzina) stały kontakt telefoniczny. Śmierć matki była dla obu powodów potężnym wstrząsem, zmieniającym w pewnych sferach ich postrzeganie świata. Powód G. C. przewartościował plany zawodowe, powód Z. C. zmienił poglądy dotyczące religii. Powodowie nie byli w stanie zająć się organizacją pogrzebu, po śmierci matki przez kilka dni razem przebywali w rodzinnym domu i oglądali zdjęcia, następnie przez dłuższy okres czasu przeżywali żałobę, przyjmowali lekarstwa. Z. C. miał problemy kardiologiczne. G. C. dokuczało poczucie winy związane z tym, że D. C. uległa wypadkowi, gdy wracała od jego żony i syna, niemal codziennie bywał na grobie matki, zdarzyło się, że chodził tam w nocy w tajemnicy przed żoną. Powodowie odwiedzają grób matki, wspominają ją. U G. C. nadal wspomnienia związane z matką i jej śmiercią wywołują silne wzruszenie. Sąd bezpośrednio zaobserwował to w trakcie przesłuchania powoda G. C. w niniejszym postępowaniu - konieczne okazało się przerwanie tej czynności, gdyż powód rozplakał się i nie był w stanie nic powiedzieć.

Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, iż dobra osobiste obu powodów zostały naruszone wskutek przedwczesnej śmierci matki, z którą łączyły ich silne relacje i na której wsparcie mogli liczyć. W chwili śmierci D. C. miała 60 lat, była energiczną, samodzielną, pełną życia kobietą, nie dokuczały jej problemy zdrowotne. Nie ulega zatem wątpliwości, że D. C. mogłaby żyć jeszcze długie lata, nadal wspierać powodów, uczestniczyć w życiu ich oraz ich rodzin.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd ustalił kwoty zasądzonych na rzecz każdego z powodów zadośćuczynień w wysokości 40.000 zł (przy uwzględnieniu już wypłaconego świadczenia daje to łącznie 50.000 zł zadośćuczynienia). W aspekcie okoliczności niniejszej sprawy, powyższe kwoty zadośćuczynień nie są nadmierną, uwzględniają przeciętną stopę życiową w społeczeństwie. Nie sposób nie zauważyć, że poziom życia w Polsce stale się podwyższa, a

dla ustalania wysokości zadośćuczynienia nie można brać pod uwagę dochodów i poziomu życia najniższych warstw społecznych.

Od powyższych kwot Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 25 maja 2016r. do dnia zapłaty, stosownie do treści art. 481 § 1 k.c., oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Zgodnie z powyższym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 481 § 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015r.), jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Pozwany odebrał odpis pozwu w dniu 10 maja 2016r., w dniu 24 maja 2016r. upływał termin do złożenia odpowiedzi na pozew, zatem w tym terminie pozwany mógł dokonać analizy dokumentacji złożonej do pozwu i wypłacić dochodzone pozwem świadczenia, a od dnia następnego popadł w zwłokę. Sąd podziela wyrażone w judykaturze poglądy, że zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien spełnić świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Zobowiązany do zapłaty będący zakładem ubezpieczeń dodatkowo związany jest terminem spełnienia świadczenia określonym w art. 817 § 1 i 2 k.c. (por. wyrok SA w Warszawie, VI Ca 1686/14, LEX 1957353). W ocenie Sądu powód nie wykazał, stosownie do reguły zawartej w art. 6 k.c., że roszczenie powodów stało się wymagalne wcześniej. Choć z akt szkody wynika, że decyzję o przyznaniu obu powodom zadośćuczynień w kwocie 10 000 zł pozwany podjął w dniu 3 listopada 2015r., z dokumentacji tej nie wynika wcale jakie było żądanie zadośćuczynienia zgłoszone w postępowaniu likwidacyjnym. Treść pism z dnia 3 listopada 2015r. wskazuje na to, iż zgłoszenie szkody obejmowało zadośćuczynienie i odszkodowanie z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej. W późniejszej korespondencji pełnomocnik powodów proponował stronie pozwanej zawarcie ugody i dopłaty kwot 75 000 zł i 45 000 zł jako zaspokajających wszelkie roszczenia powodów. Dopiero w pismach z dnia 12 maja 2016r. pełnomocnik powodów konkretyzując kwoty żadanego zadośćuczynienia i odszkodowania wniósł o przyznanie każdemu z nich zadośćuczynień za doznaną po śmierci matki krzywdę w kwotach po 80 000 zł oraz odszkodowań z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej w kwotach po 40 000 zł.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W myśl art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Wedle art. 98 § 4 k.p.c. wysokość kosztów sądowych, zasady zwrotu utraconego zarobku lub dochodu oraz kosztów stawiennictwa strony w sądzie, a także wynagrodzenie adwokata, radcy prawnego i rzecznika patentowego regulują odrębne przepisy. Z uwagi na fakt, że powodowie przegrali proces jedynie co do części odsetek, uznać należy, że należy stronę pozwaną obciążyć kosztami procesu w całości (art. 100 zd. 2 k.p.c.).

Każdy z powodów poniósł koszt opłaty w kwocie 200 zł oraz koszt wynagrodzenia jego pełnomocnika procesowego będącego adwokatem. Ponadto powodowie wspólnie ponieśli koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictw w łącznej kwocie 51 zł, zatem na każdego z nich przypadła suma 25, 50 zł. Kwotę wynagrodzenia dla pełnomocnika procesowego – 4 800 zł, ustalono na podstawie w § 2 punkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokacie. Zdaniem Sądu, zważywszy na charakter sprawy i nakład pracy pełnomocnika powodów, brak było podstaw do zasądzenia wynagrodzenia pełnomocnika w podwójnej stawce. Warto nadmienić, że w niniejszej sprawie pełnomocnik powodów sporządził jeden pozew, postępowanie dowodowe i rozprawa były prowadzone łącznie co do żądań obu powodów, tym samym postępowanie wymagało od pełnomocnika powodów mniejszego nakładu pracy aniżeli w przypadku gdyby sprawy były prowadzone oddzielnie, zatem temu nakładowi pracy w pełni odpowiada wynagrodzenie w podstawowej stawce. Zgodnie z treścią art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 100 k.p.c. Sąd obciążył stronę pozwaną obowiązkiem uiszczenia brakujących kosztów sądowych – wydatkami w postaci zwrotu kosztów stawiennictwa świadka M. C..